

Albino Luciani pragnął być "Bożym listonoszem"

W niedzielę 4 września 2022 roku papież Jan Paweł I zostanie beatyfikowany w Rzymie, na Placu Świętego Piotra. W tym artykule dzielimy się wspomnieniem o jego życiu modlitwy, zaczerpniętym z książki "Il Postino di Dio" (Edizioni Ares).

04-09-2022

263. papież Kościoła katolickiego
zaledwie przez 33 dni, od 26 sierpnia
do 28 września 1978 roku,

Albino Luciani pragnął być "Bożym
listonoszem", głoszącym wszystkim
"dobrą nowinę" Ewangelii.

W 1977 roku Julián Herranz, kapłan
Opus Dei, miał okazję zaprosić
ówczesnego patriarchę Wenecji,
Albino Lucianiego, do Santa Maria
della Pace, gdzie spoczywają
doczesne szczątki świętego Josemaríi,
założyciela Opus Dei. Kardynał
Herranz zrelacjonował swoje
wspomnienia ze spotkań z Albino
Lucianim w książce "Il Postino di
Dio" (Boży listonosz), pod redakcją
Nicolì Scopelliti, Edizioni Ares,
Mediolan 2022.

W książce tej można przeczytać
liczne wspomnienia i opracowania
ludzi, które znały Albino Lucianiego -
Jana Pawła I. Oto niektóre ze

wspomnień bpa Juliána Herranza (s. 119-120):

W rozmowie kilkakrotnie powtarzał, że szczególnie interesuje go bliższe poznanie ludzkiej i nadprzyrodzonej postaci Ojca (św. Josemaría Escrivá, założyciel Opus Dei). Ks. Álvaro opowiedział mu kilka epizodów. Ale w pewnym momencie tej miłej rozmowy zorientowaliśmy się, że nie cierpi na zwykłe przeziębienie: miał gorączkę. Następnie wyznał, że wiedział o tym, ale mimo wszystko chciał przyjechać, aby lepiej poznać Opus Dei i pomodlić się przy grobie ks. Escrivy, dla którego miał podziw i szczególne nabożeństwo.

Towarzyszyłem mu do krypty Oratorium Santa Maria de la Pace i tu pozostał długo modląc się intensywnie, na kolanach, przed grobem Ojca. Na koniec, zgodnie ze zwyczajem tysięcy pielgrzymów, ucałował płytę nagrobną.

W drodze powrotnej ciągle zadawał mi pytania dotyczące różnych aspektów ducha Opus Dei.

Martwiłem się o jego zdrowie, ale dotarliśmy do jego rezydencji i długo kontynuowaliśmy naszą rozmowę w samochodzie. Jaki jest duch w tej kwestii? A co na ten temat mówi założyciel? A co z...? Roześmiał się, gdy po kilku pytaniach powiedziałem mu, że gdyby założyciel Opus Dei był tam z nami, być może kazałby mu natychmiast poprosić zakonnicę w rezydencji, żeby zrobiły mu ponche i do łóżka!

"A ponche? A co to jest ponche?"

"To gorące latte z odrobiną koniaku. Weź, weź, Wasza Eminencjo, a przekonasz się, że to najlepsze lekarstwo przeciwko gorączce!".

I żartobliwie się rozstaliśmy.

“Il Postino di Dio”, a cura di Nicola Scopelliti, Edizioni Ares, è disponibile in libreria e nei principali store digitali.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/albino-luciani-pragnal-byc-bozym-listonoszem/> (16-03-2026)